Nr. 109 (5731) WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 19 MARCA 1934 r. Rok XXXVIII.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-78
DYREKCJA — 2.20—13
ADMINISTRACJA — 5-13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Rozbrajające rozmowy

o rozbrojeniu

Niemcy do Francji

Niemcy wystosowały do rządu francuskiego odpowiedź na memorjał francuski z 14-go lutego w sprawie rozbrojenia. Nota niemiecka polemizuje z po szczególnemi punktami memorjału. Nota twierdzi, że Niemcy są gotowe do „jaknajbardziej radykalnego ograniczenia zbrojeń" (i dlatego tak gwałtownie się zbroją! **Red.**), o ile inne państwa również na to się zgodzą. Dopiero po uregulowaniu sprawy rozbrojenia Niemcy przystąpiłyby do omówienia z innemi państwami zagadnienia stosunku Niemiec do Ligi Narodów.

Odpowiedź niemiecka, zdaniem francuskich kół politycznych, nie wnosi żadnych nowych elementów. We wszystkich poruszanych punktach memorandum niemieckie powtarza argumentację, znaną z poprzednich not niemieckich. Stanowisko rządu berlińskiego nie uległo zmianie, Rzesza bowiem podtrzymuje swe roszczenia w sprawie efektywów i sprzętu wojennego.

Memorandum nie odpowiada też na wyraźnie postawione przez Francję w poprzedniej nocie zapytanie co do uzbrojenia Rzeszy.

Francja do Anglji

Za kilka dni ogłoszona będzie nota Francji do Anglji.

Nota kładzie nacisk na organizację bezpieczeństwa, występuje przeciw zbrojeniom niemieckim, gwałcącym Traktat Wersalski i wbrew memorjałowi niemieckiemu stwierdza, że Niemcy winny najpierw wrócić do Ligi Narodów, dając dowód dobrej wiary i umożliwiając dalszą dyskusję w sprawie rozbrojenia.

Petycja socjalistów gdańskich

Socjaliści gdańscy zgłosili na ręce Wysokiego Komisarza Ligi Narodów petycję w sprawie rozwiązania przez senat Rady miejskiej w Gdańsku i ustanowienia komisarza senackiego, stwierdzając, że zarządzenie to sprzeciwia się postanowieniom konstytucji.

Gościnna „ojczyzna"

B. socjalistyczny członek wiedeńskiej rady miejskiej, prof. **Tandler,** który wrócił onegdaj z Chin, gdzie wykładał na uniwersytecie w Pekinie, został aresztowany. Znajduje się on narazie w areszcie policyjnym.

Zaprzeczenie plotkom

„Le Populaire" ogłasza oświadczenie przywódcy socjalistów tow. **Żyromskiego,** który w odpowiedzi na wiadomości o tworzeniu socjalistyczno - komunistycznej organizacji półwojskowej, stwierdza, że wszelkie tego rodzaju pogłoski są **zmyślone. Żyromski** nie porozumiewał się z żadnym komunistą w sprawie takiej organizacji. Uważa on całą historję za manewr polityczny, mający na celu zdyskredytowanie ruchu socjalistycznego.

„O ile tego wogóle się doczekamy"...

Mussolini o swej polityce

Na kongresie partji faszystowskiej **Mussolini** wygłosił przemówienie, w którem na wstępie oświadczył, że ze wszystkimi sąsiadami łączą go przyjazne albo poprawne stosunki. Dłuższy ustęp poświęcił omówieniu stosunków włosko - węgierskich i stwierdził, iż Włochy użyczą szlachetnemu narodowi, obecnie **izolowanemu i ograbionemu,** swej wydatnej pomocy również w przyszłości.

Przechodząc do omówienia problemu Ligi Narodów, **Mussolini** stwierdził nieodzowność dokonania reform jej struktury. Reforma ta będzie przeprowadzona po ukończeniu konferencji rozbrojeniowej — **„o ile tego wogóle się doczekamy".**

Gdyby bowiem konferencja rozbrojeniowa skończyła się fiaskiem, **reforma Ligi Narodów wogóle nie będzie potrzebna, gdyż sama instytucja w tym wypadku stanie się bezprzedmiotową. Widoki powodzenia konferencji rozbrojeniowej, zdaniem Mussoliniego, są niezwykle nikłe.**

Następnie Mussolini poruszył żądania Niemiec w dziedzinie rozbrojenia i stwierdził, iż urzeczywistnienie przyznanego Niemcom równouprawnienia jest nieodzowne, gdyż inaczej **Europa szybkiemi krokami podążać będzie do zmierzchu swego znaczenia.**

Z kolei Mussolini oświadczył, że Włochy nie poszukują zarówno dalej na północ, jak również na zachód żadnych nowych zdobyczy. Nasza wielkie zadanie leży w Afryce i Azji. Poprzez morze Śródziemne nie dążymy do zdobyczy terytorjalnych, lecz naturalną ekspansję narodu włoskiego w Afryce uważamy pod względem **wciągnięcia tego kraju w krąg kultury europejskiej(?) za wiekowe** zadanie starego Rzymu. **Mussolini** zakończył swe przemówienie oświadczeniem, iż Włochy wkrótce staną się państwem przodującem w świecie(?).

Afera Stawickiego

Syndykat szulerów

Liczba oskarżonych w aferze *Stawickiego* doszła do 26 osób, z których 19 przebywa w więzieniu. Wczoraj rano aresztowano Adrjana *Serfa* z cercle hippique. Powodem aresztowania było znalezienie kwitu *Serfa,* stwierdzającego odbiór miljona franków. Serf oświadczył, że utworzył do spółki z aresztowanym wczoraj *Tribout* i innymi syndykat, mający na celu eksploatację banków w kasynach gry Vichy i st. Jena de Luce. Wspomniany miljon był wkładem *Hayotte't,* u którego znaleziono kwit. Po tem oświadczeniu sędzia postawił *Serfa* w stan oskarżenia pod zarzutem współudziału w oszustwach.

573 czeków i bony węgierskie

Z innych faktów prasa notuje odnalezienie *573* czeków red. *Dubarry,* oraz odmowę sędziego śledczego co do wypuszczenia na wolność p. *Stawickiej.*

Zrewidowano biuro jednego z przedsiębiorstw Stawickiego, kupna i sprzedaży domów. W czasie rewizji znaleziono akta i wyroki sądów węgierskich, dotyczące spraw spornych, związanych z bonami węgierskiemi. Węgierskie wyroki sądowe opiewają na łączną sumę nominalną ponad 1 miljard franków. Tytuły wykonawcze sądów węgierskich zostały nabyte przez *Stawickiego* zaledwie za kilka miljonów franków i następnie odstąpione pewnemu Hiszpanowi, który był jedynie figurantem.

Nadużycia w przedsiębiorstwach sowieckich

4 wyroki śmierci

W sowieckim truście budownictwa mieszkaniowego wykryto wielkie nadużycia. Trust zamieniał gotowe domy i setki wagonów materjałów budowlanych na żywność, manufakturę, samochody i t. d., które częściowo dzielił między swych współpracowników, a częściowo sprzedawał spekulantom. W ten sposób oddano 130 dwunastomieszkaniowych domów i sprzeniewierzono 400 wagonów drzewa i 529 wagonów materjałów budowlanych, przeznaczonych dla osiedli robotniczych. W celu ukrycia nadużyć praktykowano podrabianie rachunków i dokumentów. Kolegjum G. P. U. skazało 8 osób na 10 lat więzienia, 7 na 5 lat, jedną osobę na trzy lata. (PAT.).

Z Moskwy donoszą, iż sąd w Kisztynie skazał 4-ch kierowniczych urzędników tamtejszych kopalń miedzi za sprzeniewierzenia, dokonane w magazynie żywnościowym robotników kopalni na **karę śmierci.** 3ch innych urzędników skazano na karę więzienia do 10 lat. Majątek skazanych uległ konfiskacie na rzecz państwa.

Sąd w Zagłębiu Donieckiem skazał 6-ciu kolejarzy na karę ciężkiego więzienia od 5-ciu do 10ciu lat za spowodowanie katastrofy kolejowej koło Nowotaja w lutym b. r. Jak wiadomo, w katastrofie tej zginęło 19 osób.

Trzy protokuły trzech faszystów

W sobotę **Mussolini, Dollfuss i Goemboes** podpisali 3 protokuły.

Pierwszy protokuł posiadający charakter politycznego układu konsultacyjnego mówi o „poszanowaniu niepodległości i praw każdeg państwa" i zobowiązaniu się do porozumiewania się ze sobą we wszystkich zagadnieniach, które szczególnie interesują trzy państwa oraz w zagadnieniach natury ogólnej, celem prowadzenia wspólnej polityki, zmierzającej do urzeczywistnienia efektywnej współpracy pomiędzy państwami europejskiemi, a w szczególności pomiędzy Włochami, Austrją i Węgrami. W tym celu trzy rządy prowadzić będą wspólne narady w każdym wypadku, gdy chociażby jeden z nich uzna to za potrzebne.

Dwa następne protokuły o charakterze gospodarczym mają za przedmiot rozwój stosunków gospodarczych pomiędzy Włochami, Austrją a Węgrami.

Protokuł drugi stwierdza: 1) rządy Włoch, Austrji i Węgier zgodne są co do rozszerzenia obowiązujących układów celem rozwoju wzajemnego wywozu i wzmocnienia dopełniającego charakteru struktur gospodarczych trzech państw. W tym celu przed 15 maja 1934 roku zostaną zawarte nowe układy dwustronne; 2) rządy Austrji, Włoch i Węgier zawrą przed 15 maja 1934 r. układy, mające na celu zniesienie trudności, jakie są udziałem Węgier w związku ze spadkiem cen zboża; 3) rządy Austrji, Włoch i Węgier zobowiązują się ułatwić i rozwijać jak tylko można najbardziej ruch tranzytowy w portach adrjatyckich. W tym celu zawarte zostaną możliwie najprędzej układy dwustronne; 4) rządy Austrji, Włoch i Węgier utworzą stałą komisję trzech rzeczoznawców, którzy śledzić będą rozwój gospodarczych stosunków pomiędzy trzema państwami i których zadaniem będzie opracowywanie konkretnych propozycyj, zmierzających do lepszego rozwoju stosunków gospodarczych w duchu niniejszego protokułu.

Protokuł trzeci podpisany jest tylko przez Włochy i Austrję, i posiada charakter protokułu dodatkowego do protokułu drugiego.

Protokuł ten składa się z dwuch artykułów, które postanawiają: 1) że w dn. 5 kwietnia rozpoczną się rokowania austrjacko - włoskie, celem zawarcia nowego układu, który ma rozszerzyć i dostosować do obecnych warunków układy obowiązujące dotychczas. Rokowania te mają skończyć się przed 15 maja. Ustanowiony będzie system ceł preferencyjnych w stosunku do produktów przemysłu austrjackiego i zostanie zawarte porozumienie pomiędzy przemysłem austrjackim a włoskim.

Kronika telegraficzna

— W przemyśle włókienniczym północnej Francji daje się zauważyć wśród robotników silne wrzenie w związku z zamiarem unieruchomienia w ośrodku przemysłowym Lille — Roubaix—Tourcoing całego szeregu fabryk włókienniczych i zniszczenia w związku z tem około 40.000 warsztatów włókienniczych. Związek przemysłowców dążenie swe w tym duchu uzasadnia koniecznością ograniczenia nadprodukcji, będącej rzekomo jedyną przyczyną kryzysu w przemyśle włókienniczym. W razie zrealizowania planu przemysłowców około **50.000 robotników** straciłoby dotychczasowe źródło zarobku.

— Wedle informacji z kół zbliżonych do ambasady japońskiej w Moskwie, rokowania o sprzedaż kolei wschodniochińskiej nie zostały dotychczas wznowione. Rozmowy w sprawie wyznaczenia terminu rokowań toczą się obecnie w Tokio między ambasadorem ZSRR. **Jurenjewem** a japońskim ministrem spr. zagranicznych **Hirotą.**

Bandycki napad hitlerowców

na socjalistów

W sobotę wieczorem kilkunastu osobników, uzbrojonych w szpicruty, kastety i pręty stalowe, wtargnęło do przedsionka sali stoczni gdańskiej, w której odbywała się zabawa towarzyska socjalistów gdańskich, rzucając się na uczestników zabawy.

Jeden z napastników dał 2 strzały z rewolweru. Napadnięci socjaliści bronili się krzesłami. **Zawezwana policja wystąpiła przeciw broniącym się socjalistom,** a przybyłe wkrótce pogotowie policyjne rozwiązało zebranie socjalistów. Z pośród socjalistów **trzech zostało ciężko rannych,** kilku innych lżej. Napastnicy zbiegli, następnie jednak napadli na powracających z zabawy socjalistów, **raniąc jeszcze kilka osób.**

Do Wilna

Wczoraj rano marszałek **Piłsudski** w towarzystwie dr. **Woyczyńskiego** i kpt. **Lepeckiego wyjechał do Wilna.**

***

Wczoraj w drugim dniu imienin marsz. **Piłsudskiego,** obchodzonych według tradycji ostatnich lat w ciągu dni trzech, odbyły się tradycyjne obchody, akademje, tradycyjny pochód pod Belweder i t. d.

Nowością było odsłonięcie na placu Dąbrowskiego tablicy pamiątkowej na gmachu izby skarbowej grodzkiej na pamiątkę pobytu w tym domu w sierpniu 1915 r. ówczesnego komendanta **Piłsudskiego.**

Proces łucki

W sobotę, w 24-ym dniu procesu komunistycznego w Łucku badani byli w dalszym ciągu świadkowie obrony.

Pierwszy zeznawał Dymitr **Smolnickji,** oświadczając, że osk. **Łyszenko,** w czasie, kiedy miała się odbywać konferencja komunistyczna w Gdańsku, bawił w Tyśmienicy.

Lanottowa, matka oks. **Lanotty,** starała się wykazać, że czynów, zarzucanych oskarżonemu, dopuścił się jej drugi syn, zmarły Roman, który łudząco był podobny do obecnie sądzonego. Na dowód tego złożyła fotografję obu synów, stwierdzającą istotnie wielkie podobieństwo.

Zeznawało jeszcze kilku świadków alibistów.

Po przerwie przewodniczący zawiadomił, że nadeszła od rektoratu uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie odpowiedź z wyjaśnieniem, że organizacja akademicka „Życie" nie była rejestrowana ani w rektoracie, ani w Min. W. R. i O. P.

Po odrzuceniu przez obronę wniosków, dotyczących zażądania dodatkowych informacyj w powyższej sprawie, przewodniczący przerwał rozprawę do wtorku, 20 marca r. b. (PAT.).

„Czeluskin"

Na ratunek rozbitków „Czeluskina" wysłano do Władywostoku koleją a stamtąd morzem do zatoki Opatrzności dwa sterowce. Lotnicy **Gałyszew i Doronin,** którzy przybyli do Mikołajewska, wystartowali do Ochocka. Lotnik **Wodopianow,** który z powodu śnieżycy zawrócił do Chabarowska, wystartował ponownie.

Wczoraj wieczorem ponownie nawiązano przerwaną od 2-ch dni łączność radjową z prof. **Szmidtem,** który donosi, że w obozie rozbitków wszystko jest w porządku.

W Moskwie otrzymano wiadomość, że lotnik **Lapidewski** został odnaleziony. Lądował on przymusowo z powodu zepsucia się motoru w odległości 6 mil od wyspy Goliuczyno. Samolot został uszkodzony, załoga ocalała.

Głos „kapłana"

o wypadkach austrjackich

Że kler zajął i musiał zająć stanowisko wrogie socjalistom austrjackim, bynajmniej się nie dziwimy. Zbyt silnie kler wszystkiemi swemi interesami jest sprzęgnięty z klasowym interesem burżuazji; świadczą o tem nawet takie rzekomo „robotnicze" encykliki papieskie, jak „rerum novarum" lub „quadragesimo anno". A pozatem Dollfuss i jego sprzymierzeńcy — to wszak patentowani katolicy, którzy swój „katolicyzm" podkreślają na każdym kroku.

Ale można przynajmniej zachować pozory przyzwoitości. Przynajmniej faktów nie przekręcać, przynajmniej prowokacjom nie błogosławić, przynajmniej przelewu krwi nie bronić. Zwłaszcza, że austrjacka socjalna demokracja bardzo ostrożnie traktowała sprawę religijną i podkreślała ze szczególną siłą znane stanowisko socjalistyczne, że religja jest rzeczą prywatną. Patrz np. znaną pracę d-ra **Bauera** o religji i socjalizmie. Przypominamy jeszcze, że w obrębie partji rozwinął się w ostatnich czasach ruch t. zw. „religijnych socjalistów", którzy podkreślali jednocześnie swoją wierność dla partji i swoją wiarę w Boga. Powtarzamy, w tych warunkach po krwawej rzezi wiedeńskiej, można było oczekiwać przynajmniej pozorów objektywności. Wszak wiadomo, kto zawinił i kto sprowokował walkę!...

Ale nie! Nawet najbardziej „wytwornym" pisarzom „katolickim" trudno wytrzymać, żeby nie bluznąć błotem w sprowokowanych i zwyciężonych; żeby nie wypowiedzieć swojej radości („chrześcijańskiej") z powodu przelewu krwi; żeby nie pochwalić „małego kanclerza" za stanowczość i bezwzględność.

Weźmy przykład: Oto w filozoficzno-literackim „wykwintnym" miesięczniku ks. jezuity Urbana („Przegląd Powszechny") ukazuje się artykuł ks. jezuity **Jana Rostworowskiego** o wypadkach austrjackich. I w tym artykule jezuita cieszy się niewymownie, że „po piętnastu blisko latach z ratusza wiedeńskiego zrzucona została czerwona chorągiew i wszelkie formy socjalistycznych związków zostały zakazane w całem państwie pod rygorem kar".

Ks. Rostworowski zaciera ręce, pochwala ogromnie Dollfussa i zwłaszcza chwali go za to, że działał — **szybko...**

> „*Trzeba było nadto działać tem szybciej* i tem energiczniej, że zachodziła uzasadniona obawa tajemnych porozumień między socjalistami a pewną grupą lewicowych katolików".

Jest to zdanie, które, naprawdę, zastanawia. Nie wiemy, oczywiście, czy mogły nastąpić takie „porozumienia z lewicowymi katolikami", ale przypuśćmy... W tym wypadku widocznie można było uniknąć walki i przelewu krwi. Ale „chrześcijańskie" serce ks. Rostworowskiego niewymownie się cieszy, że do tego „porozumienia" nie doszło. Woli widocznie — **krew.**

Rozumie, że przelano wielką ilość krwi i zastrzega się, że „każdy **ubolewa** nad ilością krwi, jaka przy tym przewrocie z obu stron się polała", jednakowoż uważa akcję Dollfussa i starhembergowskiej Heimwehry za jedynie słuszną i właściwą:

> „Czy może szanujący się rząd spokojnie patrzeć na to, że w kraju o katolickiej większości i katolickich społecznych ideałach *panoszy się partja antyspołeczna i antyreligijna, oparta na formalnej armji (bojówek), a nie chcąca za żadną cenę poddać się woli prawowitych przywódców i zwierzchników narodu*".

Kto chce poznać, ozem jest jezuityzm i na czem polegają jezuickie chwyty, niech uważnie przeczyta to powyższe obrzydliwe zdanie. Co to znaczy „panoszy się"? Czyż w drodze legalnej partja nie zdobyła ⅔ stolicy i 42% parlamentu? Co to znaczy „partja antyspołeczna", skoro wiadomo (i nawet część burżuazji musi to uznać), iż **żadna partja na świecie** tyle instytucji społecznych dla klasy robotniczej nie stworzyła, co austrjacka socjalna demokracja? Co to znaczy „antyreligijna", skoro partja stała na stanowisku wolności religijnej dla każdego? Co to znaczy „poddać się woli prawowitych przywódców", skoro wiadomo, że właśnie partja socjalistyczna stała na gruncie konstytucji, a Dollfuss konstytucję złamał? Każde słowo jest jezuickim wykrętem lub zwyczajnem kłamstwem!

Ale te „argumenta" wystarczają kapłanowi katolickiemu, żeby usprawiedliwić nawet zastosowanie **artylerji.** Pisze więc jezuita:

> „*Czy można było nie skierować armat i karabinów maszynowych* przeciw formalnym twierdzom i blokhauzom wojującego przewrotu, który gotował się już w dniach najbliższych do zbrojnej ofensywy przeciwko własnej ojczyźnie?"

O tej „ofensywie" szkoda mówić, bo każdy wie, jak było w rzeczywistości. Ale ten głos kapłański, który błogosławi katolickiego kanclerza za zastosowanie artylerji przeciwko robotniczym „blockhauzom", to znaczy poprostu domom mieszkalnym proletarjatu, — jest niewymownie charakterystyczny.

Oprócz tych obrzydliwości, znajdziemy w artykule ks. Rostworowskiego także niektóre wiadomości pozytywne, warte przypomnienia. Autor przypomina, że właśnie niezadługo przed prowokacją linocką, mianowicie 23 grudnia ub. roku biskupi austrjaccy wydali zbiorowy list, wyrażający „jaknajpełniejszy hołd uznania i pochwał poczynaniom kanclerza Dollfussa, wzywając wszystkich obywateli w imię katolickich zasad o pochodzeniu władzy do zupełnej solidarności z rządem i do **chrześcijańskiego posłuszeństwa jego nakazom**". Tak austrjaccy biskupi ugruntowali siłę Dollfussa przed wypadkami w Linzu i Wiedniu.

Ks. **Rostworowski** nietylko chwali **Dollfussa**; zachwyca się **Dollfussem** i jego „czysto katolickim" programem. „Cały program małego kanclerza i jego stronnictwa redukuje się — pisze — do tego, co z tak prześliczną odwagą cywilną we wrześniu ub r. ogłosił na stadjonie, że chce odbudować swą ojczyznę **wedle najczystszej nauki katolickiej**, w myśl wskazań encykliki „Quadragesimo anno". To też warto było sprowokować robotników do walki, warto było przelać krew (nawet dzieci i kobiet), skoro, zdaniem **autora**, ta walka „ma być tylko uprzątnięciem terenu do przyszłej pozytywnej pracy".

Tyle pobożny ksiądz jezuita. Usprawiedliwia i błogosławi wszystko — i „szybkość działania" i „artylerję" i wogóle wszystko... Albowiem, powiada, działo się to w imię „katolicyzmu".

Pouczający głos! Potwierdza raz jeszcze, jakie stanowisko zajmuje kler w wielkich starciach klasowych naszej ery. Idzie z faszyzmem, przeciwko klasie robotniczej, i dostarcza faszystom poparcia w drodze argumentów „katolickich". Ale pytamy: **co właściwie pozostało z rzeczywistego chrześcijaństwa, z rzeczywistej religji — w interpretacji ks. jezuity?** Chrześcijaństwo przerobiono na nienawiść klasową i artylerję, skierowaną na domy robotnicze...

KAZIMIERZ CZAPIŃSKI.

Sromotna kompromitacja Z. Z. Z.

w Schodnicy i w Borysławiu

(Kor. własna).

W poniedziałek, dnia 5 b. m., o godzinie 6-tej wieczorem odbyło się zgromadzenie w **Schodnicy**, zwołane przez ZZZ., na którem mieli referować: **Wiktor Bieńkowski** i **Karol Inwał** z Borysławia.

Na zgromadzenie przyszli robotnicy socjaliści i zdrajców z pod znaku ZZZ. przepędzili tam, gdzie pieprz rośnie. — Obaj wyżej wymienieni przyrzekali, że więcej do Schodnicy nie przyjadą, byleby tylko stąd wyjechali spokojnie.

Dnia 11 marca o godz. 10-tej rano, zwołał ZZZ. zgromadzenie do sali kina w Borysławiu, na którem **bełkotał coś** jakiś nowy sekretarz (rzekomo z Warszawy) nazwiskiem **Dudek czy Dybek**, przy asystencji Liepe — Srula Fichmana. Opowiadał on tak bezdenne głupstwa, że nie skończył przemówienia — bowiem robotnicy z PPS. **wyśmieli** go i przestraszony biedak **ze łzami** w oczach opuścił trybunę, wołając, że naród borysławski jest dla „korytkowiczów" niewdzięczny. Po nim próbował mówić **Kataryniak** z Drohobycza, lecz robotnicy nie pozwolili mu; następnym był **Wiktor Bieńkowski**, którego sala wyśmiała — i z miejsca z trybuny ustąpił. Ostatni probował zabrać głos najnowszy renegat Partji, **Jakób Inwał.** Kiedy Inwał doszedł w przemówieniu do tego, że został usunięty z P. P. S. i Związku Metalowców, i należy już do ZZZ., wtedy z punktu sala rzuciła okrzyk: „Zdrajco! poszedłeś i ty sprzedawczyku do koryta „sanacji" — i więcej już mówić mu nie pozwolono. — Wszystkich zdrajców przepędzono ze zgromadzenia.

Obecny w Borysławiu i w Drohobyczu Wojtek Malinowski nie zjawił się wcale.

Po odśpiewaniu „Czerwonego Sztandaru" i po wzniesionych okrzykach na rzecz Czerwonego Borysławia, robotników naftowych i Polskiej Partji Socjalistycznej, prezesi Zarządów tow. **tow.: Moroń i Florków** wezwali zgromadzonych do spokojnego rozejścia się do domów, przyczem raz jeszcze odśpiewano „Czerwonego".

Koncesje autobusowe

w woj. Łódzkiem

Główna komisja przewozowa przy Ministerjum Komunikacji rozpatrzyła podanie o **koncesje autobusowe** na obszarze **województwa łódzkiego.**

Łódzki związek przedsiębiorstw autobusowych złożył podanie o koncesję monopolową na **wszystkie** linje komunikacyjne w województwie łódzkiem. W ostatniej chwili kilka przedsiębiorstw autobusowych z obszaru województwa łódzkiego oświadczyło, iż nie solidaryzuje się z akcją związku. W rezultacie podanie związku o koncesję monopolową **nie znalazło poparcia** w głównej komisji przewozowej.

Przy rozpatrywaniu innych podań wydano opinję przychylną co do przyznania koncesji monopolowych kilku przedsiębiorstwom. M. in., wypowiedziano się za **koncesją** monopolową dla łódzkich kolei dojazdowych na wszystkie drogi w promieniu gospodarczego zasięgu miasta Łodzi. W ten sposób łódzkie koleje dojazdowe uruchomią opartą na zasadzie wyłączności komunikację autobusową na wszystkich drogach prowadzących do Łodzi.

Zależnie od kierunku dróg, długość linij autobusowych, uruchomionych przez łódzkie koleje dojazdowe, będzie rozmaite. (PRESS).

Poezja

Jesteś krzykiem wydartym z pod serca,
zaciśnięciem pięści w twarde węzły,
bólem głodu, co do trzew się wwierca,
spazmem buntu w głąb krtani zagrzęzłym.

Szary sztandar twój wieje w ulice,
bezrobotnych szumi łachmanami
i przelewa się przez państw granice,
gniewnym wichrem uderza skrzydłami.

W murach fabryk, w ogniu wielkich pieców
sztandar palisz kolorem czerwonym
i protestem wybuchasz na wiecu,
krwawa w tłumie salwami prażonym.

Krwią pisana w asfalcie chodników,
gdzieś pod ziemią ryjesz bunt kilofem,
groźny prolog ostatniego krzyku,
którym rzucisz ostatnią swą strofę.

W chłopskiej chacie oczy wbijasz w ziemię,
w centrum stolic rzucasz swój dysonans,
bijesz w serce strofami twardemi,
w groźnym deszczu czerwonych asonans.

CZESŁAW CIEPLIŃSKI.

Oświadczenie

Na terenie ruchu robotniczego są rozpuszczone tendencyjne pogłoski, jakoby tow. *Mieczysław Malicki*, członek egzekutywy Warsz. Org. Młodz. TUR., będąc już członkiem firmy W. Głębicki w Warszawie, ul. Pawia 77, odegrał rolę łamistrajka.

Po bliższem zbadaniu tej sprawy na podstawie oświadczeń delegata fabrycznego i robotników wymienionej fabryki, stwierdzamy, iż tow. *Mieczysław Malicki* zawsze a w szczególności w czasie strajku w garbarniach i farbiarniach futer od dnia 18 września do 2 października 1933 roku żadnej akcji robotniczej nie łamał i postępował całkowicie zgodnie z obowiązkami socjalisty i klasowca.

Egzekutywa Kom. Wyk.
Warsz. Org. Młodz. TUR.

Głosy czytelników

SZCZEGÓLNA... PARCELACJA.

Do redakcji naszej zgłaszają się ludzie ze skargami na b. radnego stolicy, ks. *Krygiera*. Opowiadają nam, że w roku 1929 ks. *Krygier* ogłosił z ambony, że parafja na Powązkach rozpoczyna parcelację gruntów *„Osada Młynarska Nr. 20"*. Grunty miały być sprzedawane między parafjanami, lecz tylko ci mogli uzyskać rozparcelowane tereny, którzy wpłacili po 50 zł. na koszty parcelacji.

Gdy wiele osób wpłaciło żądaną sumę,— wówczas ks. *Krygier* oświadczył, że parcelować nie będzie.

Zdawałoby się, że zwykła uczciwość wymagałaby zwrócenia biedakom wpłaconych kwot, dla niejednego bowiem 50 złotych to duża suma pieniędzy. Tymczasem pieniądze zwrócone nie zostały.

Kilka osób z pośród poszkodowanych,— nie mogąc odebrać swych pieniędzy, zwróciło się listownie do kardynała *Kakowskiego*. Listy w tej sprawie wysłane były w styczniu roku 1930. Od tej pory upłynęło już 4 lata, a zarówno ks. *Krygier*, jak i kardynał *Kakowski* żadnej odpowiedzi poszkodowanym nie udzielili.

Pragnęlibyśmy usłyszeć wyjeśnienie w tej sprawie.

Z prasy prawniczej

W Nr. 20 i 13 marca r. b. *Dziennika Ustaw* ogłoszony został jednolity tekst ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych.

W styczniowym zeszycie *„Palestry"* Dr. St. *Batawia* pisze: „błąd tkwi w samym systemie penitencjalnym, w metodach, — któremi się posługujemy w więziennictwie, O tem, iż metody te nie mają właściwie nic wspólnego z racjonalną pedagogiką— wiemy doskonale. Współczesny system penitencjarny raczej demoralizuje przestępcę, niż go poprawia, bardziej go związuje ze środowiskiem przestępczem, niż go uspołecznia, w wielu wypadkach przekształca osobnika, który znalazł się dzięki okolicznościom zewnętrznym w kolizji z pewnemi przepisami prawnemi, w jednostkę, która w więzieniu przesiąka atmosferą przestępczą i nabywa skłonności występnych".

Nowe książki i nowe wydawnictwa

SŁOWNIK RZECZY I SPRAW POLSKICH. Opracowała **Zofja de Bondy.** Wydał M. Arct w Warszawie. Rok 1934.

318 stronic licząca, pracowita encyklopedja specjalnie spraw polskich. Przyda się przy czytaniu literatury pięknej i naukowej, dotyczącej przeszłych dziejów Polski. Są tu uwzględnione alfabetycznie wydarzenia historyczne, podział administracyjny, życie religijne, obyczaje, ustawy, ubiory, sprzęty, monety, miary i wagi, warstwy społeczne i ich ewolucja (np. chłopi, poddaństwo, pańszczyzna), praca, urzędy, godności, ruchy zbrojne, organizacje i związki, stosunki z innemi narodami. Wykład jest zwięzły i objektywny, wstrzymuje się od wszelkiej polemiki i sugestji. Doskonały podręcznik zwłaszcza dla szkół przy lekturze naszych dawnych pisarzy, a także choćby Sienkiewicza, — oraz przy nauce historji. Przytem kopalnia polszczyzny. Co to jest „jątrew"? To w dawnej polszczyźnie bratowa. Może dlatego że jątrzy? Albo weźmy z II pieśni „Pana Tadeusza" miejsce gdzie opisując pola Litwy, autor powiada: „gdzie panieńskim rumieńcem dzięcielina pała". Co to jest dzięcielina? Słownik nam odpowiada: w dawnej polszczyźnie koniczyna dziko rosnąca. Prawidłowa hodowla koniczyny rozpoczęła się w Polsce dopiero w końcu XIX w. Tuż nad tem słowem czytamy o dzieży, że w dawnej Polsce ludowej służyła za honorowe siedzenie dla gości, a panna młoda siadała na niej przy oczepinach. Pod spodem zaś wyjaśnienie co to są dzikie pola (znane z początku „Ogniem i mieczem"). Prażmo? To potrawa staropolska: ziarna zboża uprażone na ogniu. Praszczęta? Kara cielesna w wojsku polskiem obcego autoramentu; skazanego przeprowadzano między dwoma szczepami żołnierzy, którzy go bili prętami.

ŚWIAT I ŻYCIE. Tom II. Zeszyt 2 i 3. Dalszy ciąg encyklopedji w artykułach.

Pisząc o egoizmie p. Ossowska odróżnia go słusznie od „egotyzmu" który jest upodobaniem się w sobie, oraz od „egocentryzmu" to jest od niewrażliwości na uczucia bliźnich. Egocentryzm doprowadza nas do zachowań się egoistycznych wtedy np. gdy w rozbawionem towarzystwie późną nocą schodzimy z hałasem po schodach uśpionego domu. Zresztą „egotyzm nie wiąże się koniecznie ani z egoizmem ani z egocentryzmem. To znaczy np. że człowiek zakochany w sobie może być bardzo litościwym, a człowiek krytyczny wobec siebie, może być wielkim egoistą. Ale zdaje mi się, że również egocentryzm niekoniecznie łączy się z egoizmem i że np. człowiek delikatny i wrażliwy może być świnią, według znanego dowcipu: Bankier (do służby): wyrzućcie tego dziada, bo mi serce rozrywa.

O ekonomji pisze F. Zweig, że jestto „najwyżej rozwinięta gałęź wiedzy socjalnej" ale za jej główny temat uważa sprawy wymiany. O ekspresjonizmie nie źle referuje R. Zrębowicz, wśród ekspresjonistów literatów zaniedbał wymienić głównego: Kaisera. Idą dalej: elektron, elektryczność, elektryfikacja. I nadjeżdża „elita", o której referuje A. Hertz. Kończy tak: „To tworzenie przez wodza własnej elity przypomina poniekąd tworzenie elity dworskiej i państwowej przez monarchów samowładnych. Przeciwnicy polityczni są całkowicie odsunięci od możliwości wejścia do elity, przyczem odsuwanie to bywa często dokonywane w sposób brutalny i bezwzględny". — O encyklopedystach (francuskich) pisze stylem popularnym Boy Żeleński. — W artykule o energji jest mowa i o perpetuum mobile i o promieniotwórczości. — O estetyce pisze St. Ossowski, autor dużego dzieła o tym przedmiocie; zbyt ścisłe odgraniczenia „przeżyć estetycznych" od dziedziny praktyki i prawdy nie wychodzi jego teorji na dobre; pewne związki między temi dziedzinami jednak istnieją, i właśnie określenie ich stanowi główną trudność estetyki. — Artykuł M. Ossowskiej o etyce wprowadza czytelnika w bogatą problematykę tego przedmiotu, ale i tu wykład zanadto bawi się w formalistykę, w rozróżnienia i podziały. Na szczęście jest sporo przykładów. Za dużo mowy o opisie i ocenie, za mało o normie, o etyce praktycznej, o tem co należy robić.

Zeszyt 3 jest zeszytem „europejskim", bo nietylko mowa w nim o Europie lecz i o różnych europejskich zagadnieniach. W podtytułkach znajdujemy także „ideę Stanów Zjednoczonych Europy" — czemu przy tej sposobności nie wspomniano o najnowszych dążeniach, o Paneuropie Coudenhovego? — Ewolucja, fakir, fala, falowanie, i — faszyzm. Jest tu mowa o tem, że „w dążeniu do opanowania sił społecznych Czarne Koszule nie cofały się przed przemocą i siłą brutalną" wspomniane jest zabójstwo Matteotiego. O Mussolinim pisze się: „W imię swych ideałów podeptał i nadal depce wielce: wolność obywatelską, wolność prasy, a wielekroć nawet prawo". Ale zresztą w wykładzie St. Rybickiego o tym przedmiocie czuć jakby sympatję; jeżeli się nie uwzględni zarzutu, że faszyzm jest ratunkiem od socjalizmu, a zamiast tego mówi się tylko, że „przeciwstawia się socjalizmowi", to nie mówi się rzeczy najważniejszej. W najobjektywniejszym nawet wykładzie można było ten zarzut uwzględnić, już choćby poto, aby oświetlić jego rolę w historji obecnej. — O feminizmie pisze J. Krawczyńska, uwzględniając także feminizm polski. — Po artykule o feudalizmie, następuje „film" pisze o nim J. B. Toeplitz, uwzględniając stronę artystyczną i finansową sprawy. — Znowu rzecz europejska: filozofja: pisze o niej prof. Tatarkiewicz. Dalej fizjologja, fizyka (także o kwantach). Kończy ten zeszyt artykuł o Florencji — stosunkowo za duży.

K. I.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

DWA ZWYCIĘSTWA WARSZAWIANKI.

W sobotę i w niedzielę drużyna ligowa Warszawianki rozegrała dwa mecze, odnosząc dwa zwycięstwa.

W sobotę przeciwnikiem drużyny ligowej była Gwiazda. Warszawianka odniosła zwycięstwo w stosunku 7:0 (4:0). Bogatym łupem brakowym podzielili się: Wieczorek (), Prosator, Piliszek, Materski i Korngold (z karnego).

W niedzielę Warszawianka walczyła z AZS. bijąc go 4:1 (3:1). Gra bardzo żywa, ale nieco za ostra, zwłaszcza ze strony akademików.

PORAŻKA SKRY Z ORKANEM.

Na boisku Skry rozegrany został mecz towarzyski pomiędzy Orkanem a Skrą, zakończony zwycięstwem Orkanu 5:1 (2:1).

OTWARCIE SEZONU LEKKOATLETYCZNEGO W STOLICY.

W niedzielę nastąpiło w stolicy otwarcie wiosennego sezonu lekkoatletycznego biegiem na przełaj, zorganizowanym przez WOZLA na stadjonie AZS. Bieg zgromadził na starcie 43 zawodników. Dystans biegu przeszło 5000 mtr. Zwyciężył Puchalski (Warszawianka), który pokrył wymieniony dystans w czasie 17:34,8, 2) Jurkowski (AZS), 3) Adamczyk (KPW Orzeł), 4) Brohm (Warsz.), 5) Ruslewski (Żagiew), 6) Sporny (Warszawianka), 7) Eichel (Jutrznia).

Drużynowo zwyciężyła Warszawianka 103 p. przed KPW Orzeł 67 p., Legją 64 p. i AZS 38 p.

Bieg pań nie doszedł do skutku.

LEGJA ZWYCIĘŻA ŚLĄSKICH PIŁKARZY (5:1).

Na stadjonie Legji rozegrany został mecz pomiędzy pogromcą Cracovii pocztowem P. W. z Katowic a Legją. Zwyciężyła drużyna ligowa w stosunku 5:1 (3:1). Ślązacy ustępowali znacznie warszawiakom.

BOKSERZY WARSZAWSCY REMISUJĄ Z ŁODZIĄ.

Wczoraj odbyła się w Łodzi międzymiastowe spotkanie bokserskie Warszawa — Łódź.

Wbrew propozycji Warszawy — Łódź nie zgodziła się na rozegranie dwuch walk w wadze lekkiej wzamian za skreślenie spotkania w wadze ciężkiej, w której to wadze Warszawa nie ma przedstawiciela. Wobec tego — w wadze ciężkiej Warszawa oddała Łodzi dwa punkty walkowerem. Drugie, rozegrane w wadze lekkiej spotkanie, zaliczono jako pozakonkursowe.

Wynik meczu brzmi 8:8. W poszczególnych wagach zwyciężyli: **waga musza:** Rothocl (W) zmiażdżył Pawlaka.

W wadze koguciej: Spodenkiewicz (Ł) zasłużenie pokonał Małeckiego.

W wadze piórkowej: Pasturczak (W) niespodziewanie lecz zasłużenie zwyciężył na punkty Woźniakiewicza.

W wadze lekkiej: Banasiak (Ł) przekonywująco wygrał na punkty z Bąkowskim.

W wadze półśredniej: Seweryniak (W) wygrał ze Stahlem.

W wadze średniej: Ożarek (W) i Chmielewski stoczyli najładniejszą walkę dnia, dając pokaz pięknego boksu. Zasłużenie zwyciężył na punkty łodzianin.

W wadze półciężkiej: Antczak (W) wypunktował Kłodasa.

W wadze ciężkiej — dwa punkty walkowerem zdobył dla Łodzi Krenz.

Poza konkursem rozegrana walka w wadze lekkiej pomiędzy Taborkiem (Ł) a Neustadtem zakończyła się wynikiem remisowym.

BOKSERZY CWS. POKONANI PRZEZ MAKABISTÓW.

W niedzielę w lokalu Makabi odbył się towarzyski mecz bokserski pomiędzy drużynami CWS. i Makabi, zakończony zwycięstwem Makabi w stosunku 9:5.

NOWE WŁADZE RKS. GWIAZDY.

Walne zebranie KS Gwiazdy stołecznej powołało na prezesa Klub tow. **Waksa.** Członkowie zarządu: S. **Feinbaum, Ostrogórski, Ostrowicz, Weissbrodt.**

Kierownikiem piłki nożnej został A. **Gottlieb.**

WALNE ZGROMADZENIE KOLARZY.

W lokalu Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów na Dynasach, odbyło się doroczne walne zgromadzenie Polskiego Związku Towarzystw Kolarskich.

Po złożeniu przez Zarząd sprawozdania z działalności za okres sprawozdawczy — wywiązała się długa i bardzo gorąca dyskusja, w której zabierali głos niemal wszyscy reprezentanci okręgów. Delegaci bardzo mocno krytykowali zarząd w wielu punktach jego działalności, a sprawa zatargu zarządu z red. Erdmanem wywołała szczególnie ożywioną dyskusję.

Po dyskusji — udzielono ustępującemu zarządowi absloutorjum, poczem — przyjęto jednogłośnie wszystkie wnioski, przedstawione przez rząd na dalszy okres działalności Związku.

MECZE PIŁKARSKIE NA PROWINCJI.

Na prowincji rozegrano następujące ważniejsze mecze piłkarskie:

W Krakowie Cracovia wygrała z Garbarnią 3:2 (2:0), a Wisła zwyciężyła P. K. S. Katowice 6:0 (1:0).

W Bydgoszczy Warta poznańska zwyciężyła Polonię miejscową 7:3.

W Bytomiu na Śląsku Opolskim wobec 20.000 widzów Śląsk Niemiecki zremisował z Polskim 0:0.

We Lwowie o mistrz. kl. A Pogoń Ib wygrałła z Hasmoneą 2:1 (0:1) kwalifikując się do ligi okręgowej.

W Toruniu ligowy ŁKS pokonał T. K. S. 6:1.

W Łodzi Polonia warszawska odniosła zwycięstwo nad SKS. 1:0, Turyści wygrali z Hakoahem 7:0, a Wima zwyciężyła Widzew 3:2.

JEDENASTE ZWYCIĘSTWO CAMBRIDGE.

Tradycyjny wyścig wioślarski międzyuniwersytecki Oxford — Cambridge na Tamizie zakończył się nowem zwycięstwem jasno-niebieskiej załogi Cambridge w rekordowym czasie 18 minut 3 sekundy. Ciemno-niebieska osada Oxfordu została poknana o 4 i ćwierć długości.

Wyścig odbył się na tradycyjnej trasie wynoszącej 6840 m. Już od startu zaznaczyła się przewaga osady Cambridge, która wysunęła się o całe dwie długości. Następnie mimo złej pogody i silnego wiatru zwycięzcom udało się dystans dzielący ich od przeciwnika podwoić.

POLSCY BOKSERZY ZAWODOWI REMISUJĄ Z CZECHSŁOWCJĄ.

W Król. Hucie rozebrany został międzypaństwowy mecz bokserów zawodowych Polski i Czechosłowacji, zakończony wynikiem nierozstrzygniętym 4:4. Ogółem rozegrano cztery spotkania 10-rundowe i 1 spotkanie o mistrzostwo Polski 12-rundowe. Poziom zawodów był bardzo wysoki. Walki żywe i zajmujące. Czesi byli fizycznie silniejsi, Polacy jednak twardsi i wytrzymalsi. Ogółem mecz liczył 54 rundy, co spowodowało, że zakończył się późno po północy.

W poszczególnych wagach **Kantor** (Polska) zremisował z **Ambrożem** (Czechosłowacja, **Niesobski** (P) wywalczył wynik nierozstrzygnięty z **Ostrużniakiem** (Cz), **Wysocki** (P) przegrał na punkty z **Pokornym** (Cz), a **Górny** (P) pokonał zdecydowanie na punkty b. mistrza Europy Warry **Steina** (Cz), kwalifikując się tem samem do dalszych walk o mistrzostwo Europy.

W meczu o mistrzostwo Polski zawodowców w wadze koguciej **Wrazidło** wygrał na punktu z **Kokotem.**

MISTRZOSTWA PODHALA W KOMBINACJI ALPEJSKIEJ.

W pierwszym dniu mistrzostw narciarskich Podhala w kombinacji alpejskiej rozegrano w Zakopanem bieg zjazdowy na trasie 2600 m. Pierwsze miejsce zajął **Jan Schindler** (Wisła) przed Stanisławem **Marusarzem.**

W biegu pań, w którym startowały dwie zawodniczki, pierwszą była **Marlińska** w czasie 4.18.

Drugiego dnia slalom wygrał **Marusarz.** W ogólnej klasyfikacji zwyciężył jednak **Schindler,** zdobywając mistrzostwo Podhala.

MISTRZOSTWA POLSKI W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW.

W Łodzi rozpoczęły się mistrzostwa ciężkoatletyczne Polski. Zgłosiło się do tych zawodów 140 zawodników z całej Polski.

W podnoszeniu ciężarów startowało 40 zawodników z 8-miu okręgów. Pełny sukces odnieśli ślązacy, którzy na 6 możliwych tytułów zdobyli 5. Żadnych rekordów nie pobito, gdyż zawody trwały przez 10 godzin w dusznej sali, tak, że zawodnicy byli przemęczeni. W finałach tytuły mistrzów Polski i pierwsze miejsca w poszczególnych wagach zdobyli następujący zawodnicy:

Waga kogucia: 1) Hımmel (Śląsk) 320 kg. **Waga piórkowa:** 1) Rusek (Śląsk) 365 kg. **Waga lekka:** 1) Derbot (Kraków). **Waga średnia:** 1) Stylec I (Śląsk) 400 kg. **Waga półciężka:** 1) Grzybek (Śląsk) 400 kg. **Waga ciężka:** 1) Malinka (Śląsk) 465 kg.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Zdobyć Cię muszę" film hitlerowski z Kiepurą.
APOLLO: „Życie bez jutra".
ANTINEA: „Pocałunek skazańca" i „Wiatr od morza".
AMOR: „Maski dr. Fu Manchu".
AMOR: „Ludzie za kratami".
AS: „Kawalkada" i „Nowoczesny bohater".
BAJKA: „Mandżurja płonie" i rewja.
CASINO: „Parada rezerwistów".
CAPITOL: „W mrokach wielkiego miasta" i „Kochanek z katalogu".

COLOSSEUM: „Serca wiecznie młode" i rewja.
COLOSSEUM MAŁE: „Na skraju Sahary" i „Bicz prawa".
CORSO: „Ulica" i rewja.
CRISTAL: „Walczący szaleniec" i „12 krzeseł".
CZARY: „Bunt młodzieży".
FAMA: „Gorzka herbata gen. Yen".
FILHARMONJA: „Pieśniarz Warszawy" z Eug. Bodo.
FORUM: „Zbrodniarz".
GLORJA: „Bohaterski czyn".
HELJOS: „King - Kong".
HOLLYWOOD: „Legjon śmierci" i rewja „Za 2 zł. do Paryża".
IKS: „Banita" i film polski.
ITALJA: „W szponach grzechu".
KOMETA: „Płomień" i rewja.
LOS: „Pod Twoją Obronę".
LUX: „Banita".
MAJESTIC: „Głos skazańca" i rewja z Gierasieńskim.

MEWA: „Ludzie za kratami" i „Podróż poślubna we troje".
MASKA: „Demon Wielkiego Miasta"
MIEJSKI: „SOS. Góra lodowa".

NOWY SPLENDID: „Jej Krglewska Mość".
NOWA TOMBOLA: „Żona z drugiej ręki" i „Ronny".
OKO PRASKIE: „Orły na uwięzi" i komedja.
PALACE: „Rewizor" i rewja.

PAN: „Miłostki baletnicy" i „Węgierska miłość".

PETIT TRIANON: „Kawalkada" i „Dzika dziewczyna".
PROMIEŃ: „Kajdany życia" i „Pałac na kółkach".
RIVIERA: „Rajski ptak" i „Każdemu wolno kochać".
ROXY: „Tajemne moce" i „Syn dżungli".
SOKÓŁ: „Biały upiór" i „Romans".
STYLOWY: „Zdobyć Cię muszę" — film hitlerowski z Kiepurą.
TON: „Prokurator Alicja Horn".
UCIECHA: „Rozkoszne kłopoty" (Monsieur Baby) z Chevalier.
UNJA: „Teodozja Sebastopol" i rewja.

Z ŻYCIA PARTJI

WTOREK

Plenarne posiedzenie W. O. K. R. PPS. odbędzie się dn. 20 b. m. o godz. 7 wiecz. Długa 21.

Wykład III-ci dla nowoprzyjętych towarzyszy w miesiącach styczniu i lutym odbędzie się dn. 20 b. m. o godz. 6,30, Długa 21, Ref. tow. *Winterok.*

Organizacja Młodzieży TUR.

Poniedziałek, 19 b. m.

EGZEKUTYWA. Posiedzenie odbędzie się o godz. 6 wiecz.

KOMITET WYKONAWCZY. Posiedzenie odbędzie się o godz. 7 wiecz.

Wtorek, 20 b. m.

KURS PRELEGENTÓW. Pierwsze zebranie kursu odbędzie się o godz. 7 min. 30 wiecz. przy ul. Wareckiej 7.

Łańcuch prasowy „Gromady"

Tow. Mira Brzezińska wpłaca zł. 2.50 jako prenumeratę i wzywa do zaprenumerowania tow. Adamowicza, Himmolową, Lucynę Woliniewską, Malickiego, Beera, Zygmunta Chałupkę, Halinę Godlewską z Warszawy; Szczawika Władka z Kutna i Stanisława Welcla z Zawiercia.

Tow. Stanisław Duda wpłaca zł. 2.50 i wzywa tow. tow.: Aleksandra Lengasa, Jana Wtorkowskiego, Jana Podniesińskiego i Malareckiego.

Tow. Stanisław Lesiak wpłaca zł. 2.50 i wzywa tow. tow.: Antoniego Rubinsteina, Kobryńskiego i Perczyńskiego z Woli.

Tow. Fonek Rostkowski wpłaca zł. 2.50 jako prenumeratę i wzywa do zaprenumerowania tow. tow. rodzinę Ziętków, Perfilewa z R. P. P. D., Adama Smugę i Annę Milecką z Warszawy, Konopackich i Nagrabskiego z Łowicza, Gajzlera z Piotrkowa, Słubówne z Zamościa, K. Szymańskiego z Sosnowca Bailita i Niedorhoffera ze Lwowa.

Tow. Neumark wpłaca zł. 2.50 i wzywa tow. tow. Praszknera i Szpringera.

Tow. Król Stefan wpłaca zł. 2.50 i wzywa tow. tow.: Jankę Reimanównę i Rudolfa Cymermana.

Roczną prenumeratę „Gromady" zł. 2.50 wpłacać w Administracji „Robotnika" lub na konto PKO. 25950.

Pokwitowania

Dla uczczenia pamięci ukochanego Ojca, Józefa Kanusa, w dniu Jego imienin składa syn:

Dla towarzyszy austrjackich zł. 5.

Dla Rob. Klubu Sportowego „Skra" w Częstochowie zł. 5.

Wczorajsze walki w Cyrku

Rezultat wczorajszych walk był następujący: **Gomola** z Legji warsz. w 11-ej min. pokonał **Łapczyńskiego, Krauner** pokonał w 22-ej min. **Szabo, Leuszke** w 3-ej min. pokonał **Maciejewskiego.** Walka **Sztekkera** z Czarną Maską bez rezultatu. **Leskinowicz** w 16-ej min. pokonał **Gielewicza;** wreszcie **Kazimierczuk** w 4-ej min. pokonał **Gromowa** w walce amerykańskiej.

Ze stolicy
w kilku słowach

GAZOWNIA SPOSOBI SIĘ DO ROBÓT INWESTYCYJNYCH. Dyrekcja gazowni miejskiej podjęła wszystkie przygotowania w celu rozpoczęcia tegorocznych robót inwestycyjnych już od 1-go kwienia. Między in. zamówiono część rur potrzebnych na długości 2 i pół klm. Pozatem w hutach krajowych zamówione będą słupy, natomiast zamówienia na lampy dokonane będą zagranicą, gdyż w kraju nie są wyrabiane. Rur potrzeba ogółem na długości 6 klm.

Roboty przy oświetleniu ul. Żwirki i Wigury (od Wawelskiej do Okęcia) muszą być ukończona 15 czerwca; doprowadzenie przewodu od dawnego lotniska na polu Mokotowskiem (z gazowni na Woli do pl. Narutowicza gdzie są już przewody gazowe) — 1 sierpnia, zaś ułożenie przewodu od istniejącej sieci w Szczęśliwicach do fabryki „Ursus" — w końcu lata.

JEZDNIE KLINKIEROWE NA ŻOLIBORZU. W r. b. mają być wykonane większe roboty brukarskie na Żoliborzu urzędniczym, gdzie szereg ulic o mniejszym ruchu kołowym, od 10 lat całkowicie zabudowanych, ma uzyskać nawierzchnie klinkierowe. Jak wiadomo, bruki takie ułożono na Żoliborzu oficerskim w r. z.

EWAKUACJA ŻEBRAKÓW Z WARSZAWY. Wydział opieki społecznej zarządu miejskiego ewakuował, po przeprowadzeniu indywidualnych badań pod względem społecznym i zdrowotnym, z zakładu rozdzielczego i domu etapowego przy ul. Przebieg, 51 osób niezdolnych do pracy. Wszystkich ewakuowanych skierowano do miejskiego zakładu opiekuńczego w Wieluniu. W ich liczbie jest pewna ilość żebraków skazanych na umieszczenie w zakładzie opiekuńczym przez sąd do spraw żebraczych.

W ten sposób Warszawa jest stopniowo oczyszczana od żebraków i od osób pozostających bez żadnych środków utrzymania i pozbawionych rodziny, zasługujących na pomoc ze strony opieki społecznej. Poprzednia pierwsza partja ewakuowanych obejmowała również 50 osób.

ZJAZD Z. A. S. P-u. 29, 30 i 31 b. m. odbędzie się w Warszawie tradycyjnie przed Wielkanocą, doroczny walny zjazd delegatów ZASP-u. Plenarne posiedzenia zjazdu odbywać się będą w teatrze Małym, komisje zaś będą pracowały w lokalu Związku.

Tematem obrad zjazdu będą zagadnienia ogólno organizacyjne i artystyczne; pozatem dokonane będą wybory nowego zarządu.

POMNIK NAPOLEONA W WARSZAWIE. Art. rzeźb. Kamiński wykonał wielką rzeźbę wyobrażającą Napoleona w postaci stojącej i pragnie ofiarować ją miastu bezpłatnie. Projekt rzeźby został przesłany przez władze miejskie Min. Wyznań do decyzji. Pomnik Napoleona miałby stanąć na pl. Napoleona, miejsce jednak nie jest jeszcze określone.

Przypomnieć należy, że uprzednio również na tym placu umieszczone było prowizorycznie popiersie Napoleona w 100-lecie jego śmierci.

STAN POGODY

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dn. 19-go: Zachmurzenie zmienne, miejscami przelotny deszcz. Nieco chłodniej. Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

Nowa broszura o Marksie

Z prawdziwą przyjemnością stwierdzamy, że nawet w dalekiej od nas Ameryce wydawane są teoretyczne prace socjalistyczne w języku polskim. Oto mianowicie nakładem *„Robotnika Polskiego"* w Detroit ukazała się, jako numer 2 Biblj. Zw. Socjalistów Polskich niewielka praca tow. *S. Kamińskiego* p. t.: *„Karol Marks, jego życie i nauka".*

Jest to, oczywiście, broszura popularna, przedstawiająca życie, duchowy rozwój i dzieła *Karola Marksa.*

Jak zawsze, nietrudno i w tym wypadku sformułować pewne zarzuty. Głównym naszym zarzutem jest to, że niektóre ustępy są zbyt trudne, jak np. te, które podają rodowód filozofji marksowskiej i przedstawiają filozofję *Hegla.* Nie każdy z czytelników zrozumie tę ustęy. Natomiast autor zamało uwagi poświęca I Międzynarodówce, jej dziejom, roli *Marksa* itd. To właśnie są rzeczy jeszcze dziś niezmiernie ciekawe i ważne.

W każdym razie bardzo się cieszymy, że w 50-tą rocznicę zgonu *Marksa* ukazało się to niewielkie dziełko, które się przyda bardziej wyrobionym czytelnikom i może dać kanwę dla odczytów i pogawędek. Dla rozszerzenia skromnych ram pracy tow. *Kamińskiego* polecamy (po polsku) *R. Mehringa: Karol Marks.* Tym zaś, którzy władają językiem niemieckim lub francuskim, polecamy nową pracę *Ottona Rühlego: Karol Marks.* C.

***

Pewna niewielka liczba egzemplarzy broszury *S. Kamińskiego* jest do nabycia w biurze Zarządu Głównego TUR.

Mac Donald wciąż mówi...



Pan **Mac Donald** wygłasza szereg przemówień w różnych częściach kraju, pozwalając się przytem „uwiecznić“ przez fotografów w różnych pozach. Fotografje są niewątpliwie ciekawe, ale rząd ponosi klęskę za klęską.

Bójka duszą od żelazka i tłuczkiem od ziemniaków

U Jana Wielgusa (Sienna 36) służyła przez miesiąc Stanisława Bielecka. Ponieważ w tym czasie sublokatorce Wielgusa, Czesławie K., zginął zegarek i kilka sztuk bielizny, W. przed dwoma tygodniami oddalił służącą, która, odchodząc, pozostawiła chlebodawczyni suknię swoją. Wczoraj Bielecka przyszła do mieszkania W. i zastawszy tam nową służącę, 22-letnię Annę Malec w swojej sukni, wystąpiła z pretensją. Malcówna natychmiast suknię zdjęła i oddała. Po kilku godzinach Bielecka powróciła w towarzystkie koleżanki, Julji Muszyńskiej. Obie niewiasty zaczęły się upominać o zwrot pozostawionego jakoby grzebienia. Na tem tle wynikła kłótnia, a następnie bójka, w czasie której jedna z przybyłych rzuciła się na Wielgusa, bijąc go przyniesioną duszą od żelazka. W obronie napastowanego stanęły: kuzynka, Marja Stężycka, oraz Stanisława Prokopiakowa, która odpierała ataki tłuczkiem od ziemniaków. Wezwany policjant zajście zlikwidował, przeprowadzając 3 ranne osoby: Wielgusa, Malcównę i Muszyńską do VIII komis. Tam lekarz Pogotowia stwierdził u wszystkich rany tłuczone głowy.

Co usłyszymy w radjo?

Poniedziałek, 19 b. m.

7.00 Sygnał czasu. 7.05 Gimnastyka. — 7.25 Muzyka z płyt. 7.35 Dziennik poranny. 7.40 Muzyka z płyt. 7.55 Chwilka gospodarstwa domowego. 8.00 Program. — 11.40 Przegląd Prasy Polskiej. 11.50 Repertuar Teatrów. 11.57 Sygnał czasu. 12.10 Transmisja z Wilna. 12.30 Wiadomości meteorologiczne. 12.33 Muzyka ludowa. 13.15 Dziennik południowy. 15.25 Wiadomości o eksporcie. 15.30 Wiadomości gospodarcze 15.40 „Kronika“. 15.45 Chwilka lotnicza. 15.55 Muzyka. 16.05 Audycja dziecięca. — 16.40 Lekcja języka francuskiego. 16.55 Pieśni polskie. 17.20 „Skrzynka pocztowa. 17.30 Sonata D-dur. 18.00 Odczyt. 18.20 Audycja żołnierska. 18.45 Piosenki. 19.00 Program. 19.05 Rozmaitości. 19.25 Reportaż. 19.40 Wiadomości sportowe. 19.47 — Dziennik Wieczorny. 20.00 „Myśli wybrane“. 20.02 Audycja z Warszawy. 21.00 Feljeton. 21.15 Koncert. 22.00 Transmisja z teatru Polskiego. 23.05 Muzyka lekka.— 23.00 Komunikaty. 23.05 Muzyka lekka.

Wtorek, 20 b. m.

7.00 Sygnał czasu. 7.05 Gimnastyka. — 7.25 Muzyka z płyt. 7.35 Dziennik Poranny. 7.40 Muzyka. 7.55 Chwilka gospodarstwa domowego. 8.00 Program. 11.40 Przegląd Prasy. 11.50 Repertuar. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Muzyka popularna. 12.30 Wiadomości meteorologiczne. 12.33 Muzyka popularna. 12.55 Dziennik Południowy. 15.25 Wiadomości o eksporcie. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.40 Koncert. 16.25 „Skrzynka PKO.“. 16.40 „Kącik językowy“. 16.55 Koncert. 17.20 Koncert. 17.50 Wiadomości rolnicze. 18.00 Odczyt. 18.20 „Skrzynka pocztowa techniczna“. 18.35 Płyty. 19.00 Program. 19.05 Rozmaitości. 19.25 Feljeton aktualny. 19.40 Wiadomości sportowe — 19.47 Dziennik Wieczorny. 20.00 „Myśli wybrane“. 20.02 Kwadrans literacki. — 20.17 Koncert wieczorny. 22.30 Muzyka salonowa. 23.00 Komunikaty. 23.05 Muzyka.

Z głodu

Na rogu ul. Marszałkowskiej i Złotej, zasłabł nagle i upadł na chodnik 34-letni Franciszek Kamos (Strzegów z. Sandomierskiej), bez zajęcia. Lekarz Pogotowia stwierdził wycieńczenie z głodu i po zastosowaniu odpowiednich środków — przewiózł K. do VIII komisarjatu.

Wypadki samochodowe

W ciągu doby ubiegłej ofiarami samochodów w różnych punktach miasta padły 4 osoby: 60-letnia Stanisława Hausnerowa (Lwów) — potłuczenie prawej łopatki i lewego kolana; 90-letni Wincenty Wątrobiński (Zgoda 8) — ogólne lekkie potłuczenie; 42-letni Antoni Dworańczyk (Franciszkańska 3) — złamanie lewej nogi, oraz 63-letni Herszek Rotsztein (Pawia 50) — rana tłuczona głowy.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

BARDZO ZDOLNY NAUCZYCIEL poszukuje korepetycji lub pracy biurowej jakiejkolwiek pod „Pracowity“.

WYKONYWUJĘ roboty malarskie i murarskie. Solidnie tanio. Warszawa, Grochowska 14 m. 2. Dobrosz. ew. oferty do Administracji „Robotnika“.

JAKIEJKOLWIEK PRACY do posług lub innej poszukuję. Znajduję się w bardzo trudnych warunkach. Mam na wyłącznem utrzymaniu troje dzieci. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: Śliwińska, ul. Wolska 22 m. 33 lub do adm. „Robotnika“.

MARJA NOWICKA (Stawki 46 m. 14) szuka jakiejkolwiek pracy, może być na posługi przez kilka godzin dziennie.

POSZUKUJĘ jakiejkolwiek pracy, za wyłączeniem służby domowej i wychowywania dzieci. Wiadomość: ul. Pańska 75 m. 17

RUTYNOWANA nauczycielka szkół powszechnych uczy dorosłych skróconą szybką metodą. Postępy zapewnione. Referencje. Tanio. Telef. 2.00-35.

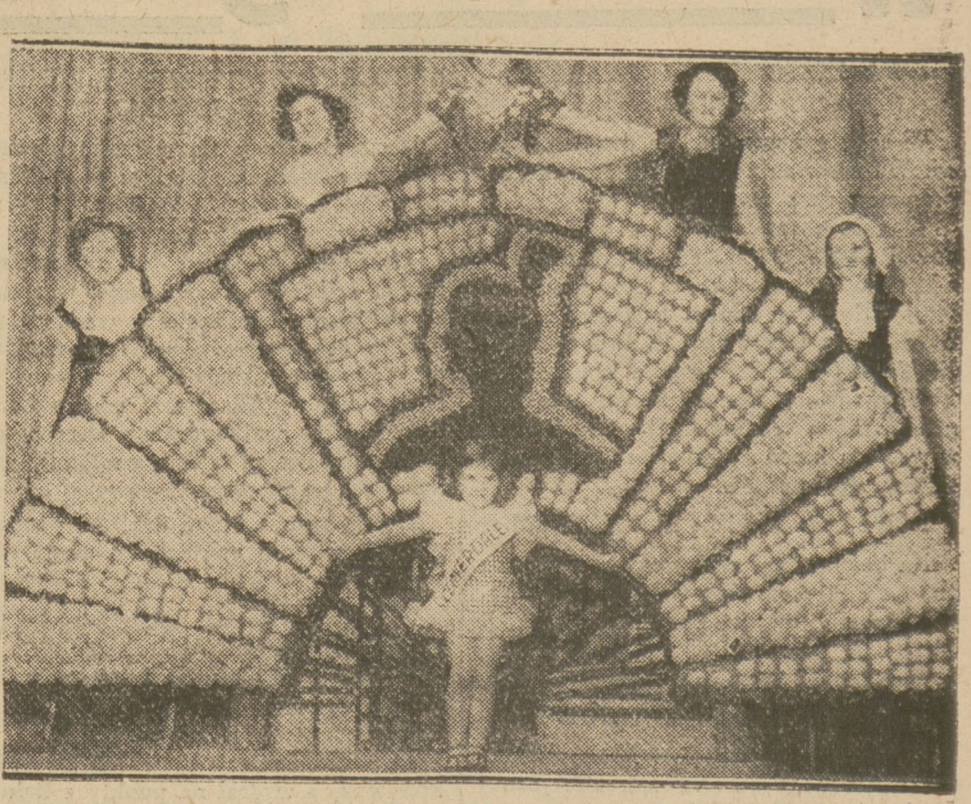
Z Opery

ALEKSANDER BAŁABAN W „EUGENJUSZU ONIEGINIE“.

Jednocześnie z koncertem Młodych Talentów w sali T. O. N. na którym podobno — między innemi — podbijał serca publiczności ładny sopran p. **Hanny Burawskiej** — w Operze śpiewał p. **Al. Bałaban.** Jego mało dźwięczny, blady w wyrazie baryton nie wyróżnił się obok swoich współpartnerów: pp. **Maryli Karwowskiej** (Tatjana), **Heleny Terenkoczy - Jastrzębskiej** (Olga) i **Ad. Dobosza** (Leński). Nieco sztywną jego grę aktorską cechowała monotonja, której nie ożywił nawet popularny tekst Puszkina, śpiewany w języku rosyjskim, o wiele lepiej na scenie łączącym się z naszym niż włoski.

Jedynie sceniczne i muzyczne walory opery Czajkowskiego z wielkim pietyzmem podkreślane przez kapelmistrza **Berdiajewa,** ocaliły przedstawienie od nudy i niewątpliwie przeżywającego się dziś, operowego szablonu. **H. D.**

Obrazki ze świata



W Kalifornji uczennice wyższej szkoły handlowej wykonały oryginalny wachlarz z cytryn, pomarańczy i oliwek.

Co grają w Teatrach?

TEATR ATENEUM. Dziś i codziennie świetna komedja sowiecka Ilfa i Pietrowa p. t. „12 krzeseł“. Udział bierze cały zespół.

Z OPERY. Dziś wieczorem opera Moniuszki „Hrabina“.

TEATR NARODOWY daje dziś po poł. „Zemstę“. Wieczorem „Marja Stuart“ Schillera.

TEATR LETNI. Dziś o godz. 3-ej pp. (ceny zniżone) „Pieniądz nie jest wszystkiem“.

Wieczorem codziennie „Szkoła podatników“.

TEATR NOWY. Dziś arcydzieło Ibsena „Upiory“ w inscenizacji A. Węgierki.

TEATR POLSKI. Dziś widowisko „Pieśń o czynie“. Jutro „Kupiec Wenecki“.

TEATR MAŁY. Codziennie komedja Ch. Bennetta p. t.: „Miljonowy interes“.

TEATR „NOWA KOMEDJA“. Codziennie komedja Słonimskiego p.t. „Rodzina“ z Jaraczem i Modzelewską.

TEATR KAMERALNY. Dziś „W małym domku“. Obsadę tworzą Mira Zimińska (Marja), Karol Adwentowicz, który po krótkiej niedyspozycji znów objął rolę Doktora i Karol Benda (Jurkiewicz).

TEATR „CYGANERJA“. Komedja rewjowa Toma i Schlechtera p. t. „Kobieta 5012“.

TEATR „WIELKA OPERETKA“. Codziennie widowisko w 10 obrazach „Hotel pod Białym Koniem“ z Mankiewiczówną i Bodo.

TEATR „8.30“ (Mokotowska 73) daje dziś i jutro komedję muzyczną J. Krzewińskiego i L. Brodzińskiego „Yacht Miłości“ (New York Baby).

TEATR REWJI „MIGNON“. Codziennie rewja „Zemsta Kalifa“.

TEATR HIPOTECZNA 8. Codziennie „Małżeństwo z konwenansu“, komedja Jadwigi Rzepeckiej - Iwanowskiej.

TEATR REWJI „MUCHA“. Dziś program rewjo operetkowy „Kiermasz humoru“.

JUBILEUSZ PROF. A. MICHAŁOWSKIEGO. W nadchodzący wtorek dn. 20 marca nestor pianistów polskich, genjalny odtwórca dzieł Chopina, znakomity kompozytor i pedagog prof. Aleksander Michałowski obchodzić będzie 65-lecie swej pracy artystycznej. W programie obydwa koncerty Chopina.

MICHAEL ARLEN 115

Świat w roku 1987

(Autoryzowany przekład Bolesławy Kopelówny).

ROZDZIAŁ XIX.

Oficjalny koniec Pax Aeronautica

Oficjalny koniec Pax Aeronautica — to jest dzień, po którym nie można już było mieć żadnej rozsądnej nadziei, że uda się narzucić pokój arbitrażem lub środkami policyjnemi — nastąpił, według historyków, w tę środę, 29 lipca. Wieczorem tego dnia szaleństwo przedostało się z Europy do Azji. Ruszyły Chiny... Głosząc, iż są one tylko rzecznikiem historji, która zawsze służy sprawiedliwości, wypędzając zaborców z okupowanych ziem — Chiny zaatakowały Mandżurję. Prawe skrzydło armji chińskiej zajęło Koreję, bez litości rozpraszając słabe siły obronne anty-militarystycznego rządu Japonji. Policja Dróg Powietrznych, podtrzymywana przez uzbrojone naprędce japońskie ekspressy i okręty powietrzne, cofnęła się przez Mandżurję do Centralnej Mongolji, gdzie postanowiła czekać na posiłki, które komandor Nuramai gromadził w Urdze.

Przed świtem w czwartek, 30 lipca, chińska flota powietrzna, która od wielu lat przygotowywała się do tego manewru, otoczyła Centralną Mandżurję uzbrojonymi okrętami powietrznemi, zaopatrzonemi w olbrzymie armaty, promienie i ekwipunek małych bojowych maszyn. Były to ni mniej ni więcej tylko olbrzymie powietrzne fortece. Wysyłając z tych powietrznych fortec niezliczone ilości małych afionetek, aby zniszczyły, albo opanowały wszelkie ślady okupacji japońskiej od początku stulecia — Najwyższe Dowództwo Chińskie poinformowało jednocześnie Tokio, że zgodnie z nakazem historji, wolą Boga i modlitwami przodków — naród chiński postanowił odebrać sobie to, co stanowi jego bezsporną własność.

Bezpośrednim tego skutkiem w Japonji była serja morderstw, dokonanych przez niedobitków z Partji Kadeckiej na rzecz powrotu militarystycznej formy rządów, obalonej w roku 1942 dzięki wpływowi Dróg Powietrznych. „Partja Ubogich“ również stała się czynną — i wielu ludzi poniosło śmierć w walkach ulicznych między zwolennikami tego stronnictwa, a arystokratycznymi militarystami z Partji Kadetów. Partja „Ludzi Ubogich“ oddawna już głosiła „pokojową ekspansję“ do Australji — i obecnie zapragnęła zostawić Mandżurję Chińczykom i przystąpić do skolonizowania Australji.

W czwartek wieczorem Nankin ostrzegł rząd Stanów Zjednoczonych, że jakiekolwiek mieszanie się do sprawiedliwych i uczciwych zamierzeń Chin uważane będzie za akt wojny. Chiny wcale się nie fatygowały posłać podobnego ostrzeżenia Sowietom, gdyż zajęły one Mandżurję dopiero po otrzymaniu definitywnych informacyj o wybuchu w całej Rosji rewolucji pod wodzą Obłomowa..

Obłomow był fanatykiem anti-maszynowym, który spędził wiele lat w więzieniu za celowe niszczenie urządzeń technicznych. Od czasu dyktatury Ossogrina Rosja stała się pierwszą potęgą inżynierską na świecie; państwem opanowanem przez maszynę. Rewolucja Obłomowa tem się różniła od komunizmu Lenina i Stalina, że był to niepraktyczny ruch, polegający na odwrocie „do ziemi“ i na wypowiedzeniu wojny wszelkim maszynom.

Od czwartej nad ranem w piątek, 31 lipca, aż do południa tegoż dnia komandor Nuramai z Urgi na zachodzie, oraz komandor Duggan, amerykański szef policji Dróg Powietrznych w Japonji — zaatakowały chińskie pozycje, oskrzydlające Centralną Mandżurję. Zarówno Nuramai, jak i Duggan, zmuszeni byli przyśpieszyć ofensywę ze względu na wzrastające stale niezadowolenie w szeregach policji. W miarę jak bladł internacjonalizm Dróg Powietrznych, a raczej — nietyle bladł, ile został zdyskredytowany — oficerowie i szeregowcy dezertowali ze służby, wracając do swoich domów i do swoich wojsk narodowych.

W trakcie tego ataku jasnem się stało, że podczas, gdy inne mocarstwa całą swoją wiaręześrodkowały w policji — Chiny od lat całych budowały i doskonaliły najwspanialszą flotę powietrzną świata. Ich olbrzymie fortece powietrzne były zupełnie niezdobyte dla zwykłych jednostek bojowych. Ich uczeni przyswoiwszy sobie zakazane wynalazki rosyjskie — zastąpili z powodzeniem policyjne bomby i promienie. Inżynierzy chińscy udoskonalili nowy stabilizator giroskopowy, zaopatrzony w pociski z promieniami wybuchowemi, które — acz niewidoczne i nieszkodliwe w czasie lotu — wybuchały trującemi płomieniami przy kontakcie z nieprzyjacielem — w promieniu stu osiemdziesięciu mil.

Czy możliwem było, aby „Babies“ przy użyciu swojej maksymalnej szybkości siedmiuset osiemdziesięciu mil na godzinę — zdołały przeciąć chińskie fortece powietrzne? Cięcie nigdy nie było stosowane wobec uzbrojonych okrętów powietrznych — i powstało pytanie, czy nieuniknione zniszczenie tonących objektów spowoduje przynajmniej uszkodzenie tych okrętów? Jakże Nuramai musiał modlić się o cud, aby móc rozporządzać do tego ataku choćby kilkoma maszynami Knoxa!

(D. c. n.)

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI. Wydawca: RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w Drukarni Spółki Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik“, Warecka 7.